



Delegacja polska na obradach Światowego Kongresu Pokoju. Na pierwszym planie od prawej: Józef Ozga-Michalski, Zbigniew Soluba, Janusz Stefanowicz i Włodzimierz Lechowicz. CAF — Phototax

Światowy Kongres Pokoju w Helsinkach

Roboczy charakter obrad

W drugim dniu obrad plenarnych Światowego Kongresu na rzecz pokoju, niezawisłości narodów i powszechnego rozbrojenia obradom przewodniczył Indonezyjczyk prof. Sukirno.

Przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi Algierii, który zgodnie z porządkiem obrad przedstawił referat zatytułowany „Wyzwolenie narodów pozostających jeszcze w jarzmie kolonializmu, zachowanie i obrona suwerenności narodowej”. Przemówienie Algierczyka było gorąco oklaskiwane, zwłaszcza gdy mówił on o bezwarunkowym i całkowitym poparciu dla walczącego Wietnamu, po paru dniach bratniej Kuby i Dominikany.

Kolejnym mówcą był przedstawiciel Dominikany, Rodri-guez. Omówił on m.in. sytuację ekonomiczną i socjalną Dominikany. Mówił o fali protestu, jaka wobec polityki USA narasta w krajach Ameryki Łacińskiej, podkreślił ko-

Loga-Sowiński wyjechał do Pragi

12 bm. przewodniczący CRZZ, wiceprzewodniczący SFZZ — Ignacy Loga-Sowiński, wyjechał do Pragi na sesję Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Tematem sesji będą sprawy związane z przygotowaniem do V Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który ma się odbyć w Warszawie w październiku br. (PAP)

Handel przed żniwami

Placówki wiejskiego handlu przygotowują się do zaopatrzenia wsi w czasie żniw. Jak informuje CRS „Samopomoc Chłopska” — handel wiejski jest w tym sezonie dobrze przygotowany do zaopatrzenia rolników w artykuły spożywcze.

Zabezpieczono większe niż w roku ubiegłym zapasy podstawowych artykułów — takich jak kasze, makarony, tłuszcze roślinne, konserwy mięsne i rybne, koncentraty spożywcze, których — zdaniem

Polacy na Olimpiadzie

W zakończonej w Berlinie VII Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej, jedną z drugich nagród zdobył Krzysztof Nowiński, natomiast Michał Misiurewicz i Tadeusz Figeł otrzymali trzecie nagrody. Łącznie zespół polski zdobył w ogólnej punktacji IV miejsce na 80 uczestników z 10 krajów. (PAP)

Morderca skazany na karę śmierci

Na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich na zawsze skazał Sąd Wojewódzki w Katowicach Bernarda Lacha, za zgwałcenie i zabójstwo młodej mieszkanki Niedobczy — Doroty D. Zbrodni tej dopuścił się Bernard Lach w czerwcu 1960 roku, wtedy jednak z braku dowodów śledztwo umorzono. W 1963 r. B. Lach usiłował zamordować, również na tle seksualnym, drugą młodą kobietę — Reginę H. Spłoszony alarmem, podniesionym przez swą koleżną ofiarę, która zidentyfikowała go, zbiegł. Zmudne śledztwo dostarczyło dowodów winy Lacha, a przewód sądowy potwierdził czynny oskarżonego. Wyrok, wydany przez Sąd Wojewódzki w Katowicach, zostanie rozpatrzony przez Sąd Najwyższy w Warszawie. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wtorek, 13. VII. 1965 Nr 164 [6661]

Na stronie drugiej publikujemy skrót referatu przedstawiciela Polski, wygłoszonego w Helsinkach. PAP

Straty powodziowe na 1,1 mld zł

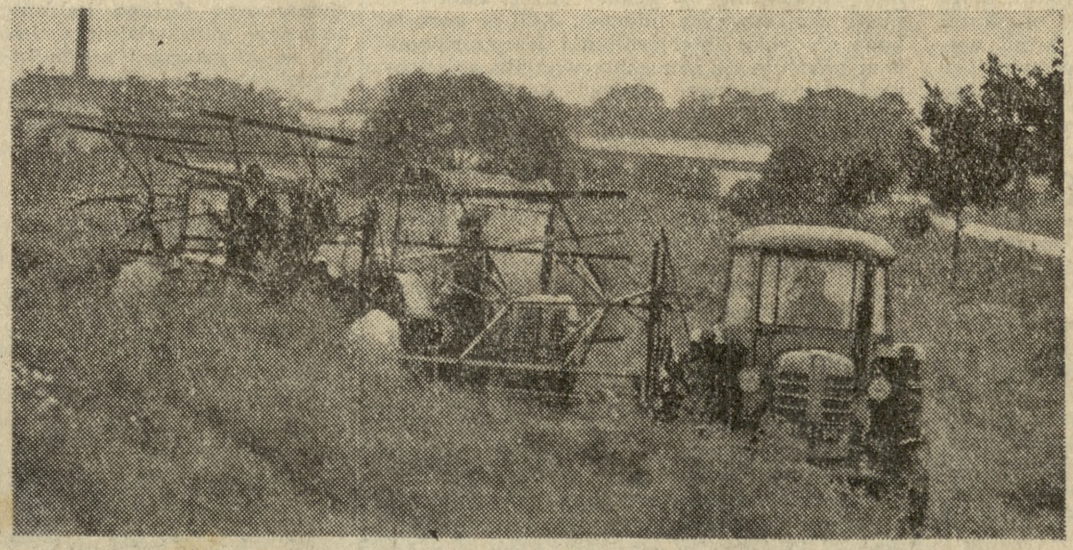
Jak już informowaliśmy, KERM podjął uchwałę w sprawie usunięcia szkód spowodowanych przez tegoroczną powódź w obiektach majątku trwałego.

Suma strat wynikłych wskutek niedawnych wylewów szacowana jest dotychczas przez komitety przeciwpowodziowe na ok. 1.120 mln zł. Aby szybko usunąć tylko najbardziej dotkliwe szkody, trzeba zwiększyć park maszynowy przedsiębiorstw melioracyjnych, gośpodarki komunalnej i mieszkaniowej, okręgowych zarządów wodnych. Chodzi tu zwłaszcza o specjalistyczny sprzęt transportowy i odpowiednie materiały budowlane. Uchwała KERM upoważnia ministra finansów do przydzielenia z rezerwy budżetu centralnego na 1965 r. odpowiednich środków na ten cel.

Szefowie odpowiednich resortów zostali upoważnieni do natychmiastowego uruchomienia kredytów średnio- i długoterminowych dla dotkniętych powodzią gospodarstw rolnych, przeznaczenia dla nich pewnej ilości pasz treściwych i materiałów budowlanych, a także udzielenia im ulg w obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków z tegorocznych zbiorów.

Niezależnie od tych doraźnych posunięć, uchwała KERM zobowiązuje prezesa Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej do szybkiego opracowania programu inwestycji z zakresu budownictwa wodnego oraz usprawnienia sygnalizacji hydro-meteorologicznej na terenach podgórskich. (PAP)

Kombinat Rolniczy — Płaskowo w powiecie nowofomyskim zrzesza dziewięć zakładów PGR, posiada 4000 ha ziemi ornej. W roku bieżącym zasiano na polach kombinatu 1550 ha zbóż podstawowych, 750 ha lucerny, 360 ha kukurydzy oraz 147 ha rzepaku. Zbiory rzepaku, rośliny, z której otrzymuje się cenny olej jadalny i wartościowa pasza dla bydła — zapowiadają się nadzwyczaj dobrze. Na zdjęciu: snopowiązałki na polach kombinatu Rolniczego — Płaskowo podczas sprzątu rzepaku. CAF — fot. Staszyszyn



Zapowiedź umowy gospodarczej z Włochami

13 bm. spodziewany jest przyjazd do Warszawy ministra Handlu Zagranicznego Włoch, Bernardo Mattarella.

Wizyta ta — stanowiąca niejako kontynuację tradycyjnych już od lat spotkań ministrów handlu zagranicznego Polski i Włoch — będzie tym razem nie tylko okazją do kolejnej, szerszej wymiany poglądów na temat obrotu towarowego między obydwojma krajami.

Jak się bowiem dowiadujemy, ma nastąpić podpisanie polsko-włoskiej umowy o współpracy gospodarczej, przez myślowej i technicznej.

W ciągu ostatniego X-lecia wymiana handlowa między Polską i Włochami, powiększyła się z 74 mln. zł dew. do prawie 340 mln. zł dew. W rezultacie Włochy od dość dawna zajmują czwarte miejsce (po W. Brytanii, USA i NRF) wśród naszych zachodnich partnerów handlowych. (PAP)

Przygotowanie kraju do święta lipcowego

W całym kraju trwają przygotowania do obchodów 21 rocznicy Święta Odrodzenia. W przeddzień 22 Lipca społeczeństwo kraju złoży hołd pamięci żołnierzy polskich i radzieckich, którzy polegali w bojach z najeźdźcą hitlerowskim o wyzwolenie naszej Ojczyzny.

W stolicy odbędą się uroczystości złożenia wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza, na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich oraz u stóp pomnika Bohaterów Warszawy.

Sukces fabryki maszyn we Wronkach

Załoga Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego we Wronkach odniosła ostatnio duży sukces — uruchomiła produkcję nowoczesnych wytwórni mączki rybnej. Aparturę tę można instalować również na statkach. Prototypowe urządzenia podczas pierwszej fazy prób, zdały egzamin w gdynskim „Dalmorze”.

To osiągnięcie antyimportowe, stwarza równocześnie perspektywę dostawy za granicę tych urządzeń.

Zakład we Wronkach jest poważnym eksporterem urządzeń dla przemysłu spożywczego. 70 proc. wyrobów wronkowskich zakładów sprzedaje się obecnie za granicę. Najpoważniejszymi odbiorcami są m.in.: ZSRR, Grecja, Iran, Maroko, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia, Korea, Bułgaria. (PAP)

Wizyta parlamentarzystów DRW

Nowa faza interwencji USA

Wczoraj rano do bazy USA w Wietnamie Płd. w Camranh (około 300 km na północ od Sajgonu) przybył nowy kontyngent amerykańskich wojsk liczących około 4 tys. ludzi. Jest to pierwszy bojowy oddział regularnych jednostek piechoty wysłany do Wietnamu.

Kontyngent przybył do Azji południowej — wschodniej drogą morską. Komentatorzy zachodni zwracają uwagę, że tym samym Stany Zjednoczone rozpoczęły nową fazę w interwencji zbrojnej USA w Wietnamie Południowym. Baza Camranh jest jedną z ostatnio budowanych baz i ma być najlepiej wyposażona. Jej załogę mają stanowić regularne wojska amerykańskie.

Kontyngent piechoty stanowi drugą brygadę pierwszej dywizji amerykańskiej, która w czasie ubiegłej wojny brała udział w walkach w Normandii podczas tworzenia drugiego frontu.

W poniedziałek rano 39 samolotów amerykańskich dokonało 5 nalotów na obszar

100 milionów łożysk z Kraśnika

W poniedziałek, największy krajowy producent łożysk — Fabryka Wyrobów Metalowych w Kraśniku, wyprodukowała w swojej 16-letniej historii istnienia — stumilionowe łożysko.

Obecny potencjał produkcyjny i umiejętności załogi fabryki pozwolą na wykonanie następnych 100 milionów łożysk w czasie trzy razy krótszym. (PAP)

DRW. Dwa z tych terrorystycznych rajdów, przeprowadzone zostały na miejscowość Jen Sen położoną na północny zachód od Hanoi.

W niedzielę wieczorem opuściła stolicę DRW delegacja Zgromadzenia Narodowego Wietnamu Północnego, udając się podróż do kilku krajów socjalistycznych. Delegacji przewodniczy wiceprzewodniczący Stałego Komitetu tego Zgromadzenia i członek Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracy, Hoang Van Hoan. Delegacja przebywa obecnie w ChRL, a odwiedzi jeszcze KRL-D, Mongolię i Związek Radziecki na zaproszenie parlamentarzystów tych krajów.

W wywiadzie dla stacji telewizyjnej ABC, amerykański sekretarz Stanu, Rusk, oświadczył, że nie spodziewa się, by podróż brytyjskiego parlamentarzysty, Daviesa do DRW miała przynieść owoce, zwłaszcza, że nie był on upoważniony do pertraktacji ani w imieniu USA, ani też władz południowowietnamskich.

Sekretarz Stanu wyraził pragnienie, by inne kraje — tzw. „wolnego świata”, zaangażowały się w Wietnamie bardziej niż dotychczas. Jest on jednocześnie przeciwny możliwości zarządzania pauzy w nalotach na DRW.

Jak donosi z Manili Agencja UPI, rząd Filipin odrzucił do przyszłego roku akcję w parlamencie w sprawie wysłania 2 tysięcy żołnierzy filipińskich do Południowego Wietnamu.

Misja łącznikowa Naczelnego Dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej przesłała w poniedziałek do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie protest przeciwko niedzielnym nalotom na DRW.

Protest zwraca uwagę, że celem amerykańskich ataków powietrznych 11 bm. były m.in. gęsto zaludnione obszary w prowincji Lao Cai, w pobliżu granicy wietnamsko-chińskiej. (PAP)

Propozycja Polski wobec sprawy zbrodniarzy wojennych

W Genewie odbywa się sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ. Biorze w niej udział delegacja obserwatorów PRL.

Przy omówieniu sprawozdania Komisji Praw Człowieka, delegat PRL Kazimierz Szablewski zabrał głos w sprawie przedawnienia zbrodni hitlerowskich. Wyraził on żądanie z jednoznacznego przyjęcia przez Komisję Praw Człowieka rezolucji, przewidującej ukaranie zbrodniarzy wojennych i winnych zbrodni przeciw ludzkości bez względu na to, gdzie i kiedy zostaną schwytani.

Zdaniem rządu polskiego, najważniejszym środkiem prawnym byłoby zawarcie odpowiedniej konwencji międzynarodowej. (PAP)

Kongres górniczy w Londynie

12 bm. rozpoczął się w Londynie IV Międzynarodowy Kongres Górniczy z udziałem około 2 000 delegatów, w tym blisko 500 spoza W. Brytanii.

W kolejnych dniach obrad przewodniczyć będą ministrowie lub kierownicy przemysłu górniczego krajów — największych producentów węgla.

Na pierwszym posiedzeniu Kongresu 12 bm. przewodnicstwo objął minister górnictwa PRL, Jan Mitrega.

Delegacja polska przygotowała na Kongres trzy referaty oraz weźmie udział w dyskusji nad szeregiem innych. PAP

„To była misja przyjaźni ...”

Po 5-dniowym pobycie w naszym kraju — parlamentarzyści francuscy opuścili Polskę. Wizyta deputowanych, reprezentujących różne ugrupowania polityczne Zgromadzenia Narodowego, nosiła charakter misji informacyjnej.

Parlamentarzyści udali się samolotem do Pragi.

Na lotnisku Okęcie odjeżdżających zegnali: przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński, postowie: Mieczysław Grad, Henryk Jabłoński, Henryk Korotyński, Stanisław Kuzyński, przedstawiciele Kancelarii Sejmu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Bezpośrednio przed odlotem Maurice Schumann udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP:

— Komisja Spraw Zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego wysłała do Polski misję informa-

cyjną. Mogę powiedzieć, że misja ta przekształciła się w misję przyjaźni — stwierdził M. Schumann, podkreślając serdeczną atmosferę w kontaktach z ludnością i spotkaniach z przedstawicielami władz. Byliśmy przyjęci — kontynuował — nie tylko przez osobistość z polskiego parlamentu — z marszałkiem Wycechem, wicemarszałkiem Kliszka i przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych — prof. Kulczyńskim, ale także — w sposób równie bezpośredni i serdeczny — przez przedstawicieli rządu: premiera Cyrankiewicza, który zechciał poświecić nam specjalną rozmowę oraz kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych — M. Naszkowskiego.

Rozmowy skupiały się głównie wokół stosunków handlowych, kulturalnych i problemów politycznych. Jeżeli chodzi o stosunki handlowe — podpiszemy wkrótce porozumienie, które powiększy naszą wymianę o 30 proc. Uważamy jednak, że jest jeszcze dużo do zrobienia w tej dziedzinie. Mam nadzieję, że pomimo zbliżających się wyborów prezydenckich, jeden z naszych ministrów będzie mógł przybyć do Warszawy i podpisać to porozumienie.

Omawiając problemy współpracy kulturalnej między Francją i Polską, Maurice Schumann uznał potrzebę jej dalszego rozszerzenia.

Przechodząc do problematyki politycznej, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego przypomniał znane, niedawne oświadczenie prezydenta Republiki, na temat problemu bezpieczeństwa europejskiego. Maurice Schumann stwierdził, że — mimo, iż Polska i Francja należą do różnych systemów sojuszu politycznych — widzi celowość wzmożenia wymiany poglądów polsko-francuskich.

Opuszczając Warszawę — powiedział na zakończenie — chcę wyrazić głębokie wzruszenie na widok Waszej stolicy, męczeńskiej, dziś odbudowanej i zrekonstruowanej bohaterstwa, wysiłkiem. W dniach Tysiąclecia Państwa Polskiego — Polska ukazuje się nam, jako kraj stary, którego naród jest wierny najlepszym tradycjom, i jako kraj młody i pewny swej przyszłości. (PAP)

Głos Polski głosem rozsądku

Skrót referatu J. Ozgi-Michalskiego na Kongresie Pokoju w Helsinkach

Sprawa bezpieczeństwa i pokoju w Europie — powiedział Ozga-Michalski — ma olbrzymie znaczenie dla bezpieczeństwa i pokoju na całym świecie.

W Europie siły wojskowe bloku atlantyckiego stykają się bezpośrednio z terytoriami państw socjalistycznych, z siłami Układu Warszawskiego. Tutaj zgromadzono największe prochu. Europa jest ponadto terenem, na którym znajduje się najaktywniejszy ośrodek irredenty przeciwko pokojowi — militarystyczny zachodni-niemiecki.

NRF jest od swego powstania gorącym rzecznikiem polityki z pozycji siły i zimnej wojny, opowiada się za każdą agresją i interwencją imperialistyczną. Niemiecka Republika Federalna wyraża zadowolenie z wojny w Wietnamie, udziela bezwarunkowego poparcia agresji amerykańskiej i zachęca USA do dalszego wzmagania napięcia w świecie.

Ani problem niemiecki, ani problem pokoju w Europie nie polegają na fakcie podziału Niemiec — stwierdził dalej mówca. Niebezpieczeństwo dla pokoju stanowi właśnie powojenna polityka mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec oraz militarystyczna, rewizjonistyczna polityka samej NRF. Nikt nie odmawia narodowi niemieckiemu prawa do zjednoczenia swego kraju. Jednakże problem zjednoczenia Niemiec musi być podporządkowany naczelną sprawą — sprawie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, uznaniu istniejącej rzeczywistości i rezygnację z prób jej rewizji. Do rzeczywistości tej należy przede wszystkim fakt istnienia dwóch państw niemieckich oraz nie naruszalność obecnych granic w Europie środkowej. Uznanie tych faktów jest niezbędnym warunkiem utrwalenia pokoju w Europie.

Nie ulega wątpliwości — mówił dalej przedstawiciel Polski — że środkiem radykalnym, uwalniającym nie tylko Europę, lecz i świat od klęski wojny, byłoby rozbrojenie powszechne i całkowite. Przebieg rokowań rozbrojenia wykazuje jednak, że rządy mocarstw zachodnich nie chcą zrewidować założeń swej polityki zagranicznej, które rozwój wydarzeń uczynił przestarzałymi i nieadekwatnymi i odrzucają w rzeczywistości koncepcję rozbrojenia powszechnego i całkowitego.

Polska Ludowa, czyni wszystko, aby zapobiec temu niebezpiecznemu rozwojowi sytuacji w Europie. W celu przeciwdziałania groźbie rozpręśnienia się broni jądrowej w Europie środkowej, Polska przedłożyła jeszcze w 1957 r.

Dynamit pod szkołą

1,5 miesiąca trwa już likwidacja składu amunicji poniemieckiej, na który natrafiono podczas robót przy budowie Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie w woj. rzeszowskim. Saperzy w dalszym ciągu wykupują tu codziennie uzbrojone pociski artyleryjskie i przeciwpancerne dużego kalibru, amunicję przeciwlotniczą, łuski ze spłonkami i zapalniki. Wydobytą do tej pory amunicję można by załadować na kilkadziesiąt ciężkich samochodów transportowych. (PAP)

ZOO jubilat

Wrocławskie Zoo obchodziło w piątek 100-lecie istnienia. „Rówieśnikami” wrocławskiego Zoo jest 14 ogrodów zoologicznych na świecie, m. in. w Wiedniu, Paryżu, Moskwie i Londynie. W ogrodzie wrocławskim żyje obecnie 540 gatunków zwierząt, w tym największa w Polsce kolekcja gadów i płazów egzotycznych.

Wrocławskie Zoo jest także ważną placówką naukowo-badawczą. (PAP)

rzecz pokoju działają liczne państwa trzeciego świata. Program zapobieżenia wojnie może skupić większość społeczeństwa w każdym kraju. Są więc wystarczające siły, aby postawić tamę agresji i interwencji imperialistycznej, zmusić siły wojny do odwrotu w Wietnamie, w Dominikanie, w NRF, wszędzie gdzie wznicią one zarzewie pożogi.

Obecna sytuacja wymaga pełnej mobilizacji i jedności wszystkich zwolenników pokoju, wszystkich ludzi dobrej woli. (PAP)

Przemówienie Bumediena

W poniedziałek rano płk Bumedien przedstawił dziennikarzom w obecności członków Rady Rewolucyjnej ministrów nowego rządu algierskiego.

W przemówieniu wygłoszonym z tej okazji Bumedien oświadczył, że w dziedzinie polityki zagranicznej Algieria dąży do utrzymania przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami, w szczególności z krajami arabskimi. Pragnie ona utrzymania jedności ze światem arabskim, krajami socjalistycznymi oraz narodami ujarzmionymi. W dziedzinie polityki wewnętrznej rząd będzie dążył do umocnienia niezawisłości narodowej, rozwoju gospodarczego i realizacji założeń socjalistycznych. (PAP)

Kierunek — światowy standard

Unowocześnienie produkcji jest podstawowym zadaniem przemysłu elektromaszynowego. Jak się przewiduje, w latach 1966—70 przemysł ten powinien uruchomić produkcję 3.500 nowych wyrobów i zmodernizować ponad 2 tys. wyrobów obecnie wytwarzanych.

Stopniowy wzrost liczby nowych uruchomień — do 800—1000 rocznie pod koniec przyszłej 5-latk — powinien w 1970 r. zapewnić 60 proc. wyrobów przemysłu maszynowego wysokiej standard światowy. Od pomysłu realizacji tego zadania zależy powodzenie zakładanych planów rozwojowych naszej gospodarki — powodzenie ofensywy eksportowej.

Zjednoczenia przemysłowe i zakłady przemysłu elektromaszynowego opracowują programy unowocześnienia produkcji na lata 1966—70.

Węzłowe sprawy programów są przedmiotem branżowych

Rozmowy w Dominikanie

Kandydat na premiera projektowanego „Rządu tymczasowego” Dominikany, dr Hector Garcia Godoy poinformował iż weźmie udział w naradach tzw. misji pokojowej Organizacji Państw Amerykańskich z przywódcami obu ugrupowań dominikańskich.

Dr Godoy oświadczył, iż w tym tygodniu odbędzie się przypuszczalnie kilka dalszych tego rodzaju spotkań, na których wystąpi on w roli obserwatora.

Agencja Reutera powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, iż obydwa ugrupowania wyraziły chęć przedyskutowania sprawy utworzenia rządu tymczasowego z Godoy'em na czele (PAP)

Znamienna decyzja

10 bm. prezydent Brazylii Castelo Branco podpisał dekret przywracający dawnym właścicielom 6 rafinerii nafty, upaństwowionych przez b. prezydenta Goularta tuż przed wojskowym zamachem stanu, który doprowadził do jego ustąpienia. Jak informuje Prensia Latina, rafinerie te są poważnie powiązane z monopolami amerykańskimi. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sęk.

Reportaż „Prawdy”

Z Kwatery Głównej walczącego Wietnamu

Poniedziałkowa „Prawda” opublikowała reportaż z Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Północnego. Jego autorem jest specjalny korespondent „Prawdy” I. Szczedrow. Odbił on rozmowę z Nguen Thi Dinh, której zajmuję stanowisko zastępcy naczelnego dowódcy oraz z innymi oficerami Kwatery Głównej.

De facto — pisze korespondent — wszystkie patriotyczne siły zbrojne poczynając od oddziałów podziemnych działających w miastach, aż do lokalnych oddziałów partyzanckich i regularnych jednostek uderzeniowych podporządkowane są Kwaterze Głównej. Bezpośrednio najbardziej masową formą walki zbrojnej jest działalność oddziałów partyzanckich. W ciągu wielu lat wojny nagromadziły one bogate doświadczenia i wśród nich wyrosli zdolni dowódcy. Obecnie nieznacznie do uzbrojenia tych oddziałów oprócz karabinów należy i broń maszynowa. Ponadto we wszystkich powiatach i prowincjach działają regularne siły zbrojne Frontu, które nie są związane z poszczególnymi wioskami i stanowią lokalne pododdziały armii wyzwolenia. We wszystkich 40 prowincjach Północy Wietnamu z reguły działa od jednego do kilku batalionów tej armii.

I wreszcie, w Północy Wietnamie od 1962 r. działają jednostki uderzeniowe, armii wyzwolenia, które wykonują zadania na całym terytorium kraju, zgodnie z operacyjnymi planami Kwatery Głównej. Wyposażone są one nie tylko w broń ręczną, ale i w artylerię.

Obecnie Narodowy Front Wyzwolenia kontroluje 4/5 Wietnamu Północnego, gdzie żyje 2/3 ludności. Do tego obszaru należy również spichlerz kraju — delta Mekongu. O tym jak szybko powiększają się wyzwolone rejony można sądzić z tego faktu, że w roku ubiegłym przed rozpoczęciem okresu letniego na ich terytorium mieszkało jedynie około 6 mln. osób, czyli niecałe 50 proc. ludności Wietnamu Północnego.

Kontrolowanie wielkich rejonów — stwierdza Szczedrow — pozwoliło siłom patriotycznym znacznie umocnić swoją sytuację gospodarczą, która obecnie jest niezła. Podczas rozmowy w Kwaterze Głównej Naczelnego Dowództwa — zaznacza dalej korespondent „Prawdy” — wspominałem o danych z prasy zachodniej, która pisała, że stosunek sił zbrojnych Narodowego Frontu Wyzwolenia i ugrupowania amerykańsko-saigonskiego wynosi 1:7. Uczestnicy rozmowy ironicznie się uśmiechali, a jeden z nich zauważył: czy moglibyśmy w ciągu 3 lat utrzymywać inicjatywę w działaniach wojennych i zadawać coraz większe ciosy przy takim układzie sił? Jest to jeszcze jeden mit stworzony w tym celu aby udowodnić, że w Wietnamie Północy jest wojna narodowo-wyzwolenia, a działają jedynie jakieś nastawione agresywnie grupy Vietconga.

Taktyka zakrojonej na szeroką skalę wojny narodowej — pisze Szczedrow — uderzenia opracowane wcześniej przez Pentagon plany zmasowanych uderzeń. Jeśli w początkach ub. roku interwentom i ich marionetkom udawało się skoncentrować dla przeprowadzenia potężnych operacji do 16 batalionów, to obecnie operacje takie przeprowadza się zazwyczaj przy pomocy 4—6 batalionów.

Korespondent „Prawdy” zapytał także wojskowych i politycznych przywódców Frontu o perspektywy wojny w Wietnamie Południowym. Pentagon — odpowiedziano mu — próbuje obecnie znaleźć wyjście z sytuacji wkraczając na drogę rozszerzenia interwencji zbrojnej, gromadzenia sił powietrznych, pogłębiania agresji przeciwko DRW. Rozumie się samo przez się, że to jeszcze bardziej zaostreży charakter wojny. Jednakże — podkreślali przywódcy Frontu — jesteśmy zdecydowani prowadzić walkę aż do osiągnięcia całkowitej niepodległości. Po naszej stronie znajduje się cała ludność Wietnamu Północnego i wszystkie milujące pokój narody świata.

PAP

HAMULEC „CZTERECH KÓŁEK“

B rak części motoryzacyjnych, niedostatek usług technicznych i nieustanne oczekiwanie w kolejkach do TOS-ów... Impas w tej dziedzinie trwa od lat, bowiem rozwój zaplecza technicznego naszej motoryzacji jest niewspółmiernie powolny w stosunku do rosnących potrzeb. Jeśli obecnie jeździ po drogach ponad 1,5 mln. pojazdów mechanicznych, to w końcu bieżącego roku ma ich być już 1 mln. 700 tys. Skoro istniejąca baza techniczna już teraz nie może sobie poradzić z naprawami, to jasne, że wzrost liczby pojazdów będzie ten deficyt pogłębiać.

zwolniony na obsłudze znacznej liczby klientów. Dobrze, ale kto ma te części wytwarzać? Chyba najbardziej predestynowane do tego jest nasze rzemiosło, zwłaszcza rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu, tym bardziej, że jej możliwości w tym zakresie wykorzystywane są minimalnie. Jedynym przejawem współpracy rzemiosła z zapleczem technicznych motoryzacji jest zleceniowa produkcja urządzeń naprawczych na 35 mln. złotych oraz części zamiennych na sumę 60 mln. złotych — w skali rocznej. Tymczasem rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu mogłaby produkować części za sumę trzykrotnie wyższą! I dodajmy — chce produkować.

Milczenie nie zawsze jest złotem ...

Dlaczego więc „Motozbyt” i Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji ograniczają zakup części zamiennych od rzemiosła? Dlaczego jedni mogą produkować poszukiwane akcesoria — a drudzy nie chcą ich kupować?

Podobnie przedstawia się sprawa regeneracji takich części, jak zawory, rozruszniki, prądnice, amortyzatory. Mimo że Centralny Związek Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu przedstawił Zjednoczeniu Zaplecza Technicznego

neg Motoryzacji szczegółowe wykazy części które może przyjąć do regeneracji — nie powzięto żadnej decyzji. Propozycje bieżnikowania zużytych opon złożyła Spółdzielnia Motoryzacyjna w Warszawie — zobowiązując się protokółować 15 tys. sztuk opon rocznie — ale znów bez oddźwięku.

Takie milczenie — jeśli się weźmie pod uwagę kłopoty „bosej motoryzacji” i nie najlepsze perspektywy wzrostu produkcji ogumienia w latach najbliższych — zaczyna mocno niepokoić.

Rzemiosło bez cennika

Przysłowiowym „gwoździem do trumny” stał się również wydany przez Min. Kom. nowy cennik na naprawy główne pojazdów i silników, który wszedł w życie 1 stycznia br.

Z tego nowego cennika rzemiosło korzystać nie może. Bo Państwowa Komisja Cennikowa na stanowisku, że Centralny Związek Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu nie jest członkiem porozumienia branżowego w zakresie napraw głównych samochodów i silników, a nowy cennik dotyczy tylko członków takiego porozumienia. Zdaniem KC nie zezwala rzemiosłu na korzystanie z tego cennika zawarte przezeń porozumienia branżowe z Zjednoczeniem Zaplecza Technicznego Motoryzacji na produkcję części zamiennych do pojazdów samochodowych oraz produkcję narzędzi dla stacji obsługi samochodów.

I tu zamyka się błędne koło, choć skądinąd wiadomo, że rzemiosło w zakresie napraw głównych samochodów i silników ma na swoim koncie

Dokończenie na str. 4

WIESŁAWA LASKOWSKA

Usprawniamy system zarządzania gospodarką

Atak na surowcową barierę

N iedawno przeprowadzona została w przemyśle wielka „przymiarka” na szych zamierzeń gospodarczych na lata 1966—70. Jej plonem było opracowanie tzw. zakładowych planów alternatywnych, będących czymś w rodzaju kontrpropozycji fabryk, hut i kopalń wobec generalnego ramowego planu zamierzeń gospodarczych, opracowanego przez poszczególne resorty i Komisję Planowania.

Po głębokiej analizie, po rozważeniu swoich możliwości wytwórczych, przedsiębiorstwa przemysłowe zadeklarowały w alternatywnych planach dodatkową produkcję, wyższą od założonej w centralnym projekcie planu o ponad 160 miliardów zł. Jednocześnie przedsiębiorstwa opracowały drugi wariant planu alternatywnego, w którym zakładano już pewne dodatkowe inwestycje na rzecz zwiększenia mocy produkcyjnej zakładów. W tym przypadku uznano za możliwe zwiększenie produkcji o ponad 320 miliardów zł.

Propozycje niezwykle kuszące, ale realizacja ich może natrafić na rozliczne trudności. Jedną z nich jest właśnie „bariera surowcowa”.

Już dziś bowiem, na podstawie dotychczasowych zapotrzebowań, składanych przez nasz przemysł na różnego rodzaju surowce i półfabrykaty, niezbędne dla realizacji zwiększonych planów produkcyjnych, zorientować się można, jakie niebezpieczeństwo niesie z sobą „krótka koldra” surowców. Może się bowiem okazać pewnego dnia, że mając czym produkować, nie mamy z czego... Oczywiście, że starania naszego przemysłu będą zmierzać w kierunku zwiększenia ilości surowców, że hutnictwo starać się będzie o zwiększenie wytopu stali i wyrobów walcowanych, że przemysł rud i materiałów nieżelaznych zwiększą wydo-

bycie i przerób różnego rodzaju materiałów, że chemia dostarczy więcej tworzyw sztucznych — mimo to, jednak zaopatrzenie w surowce okazać się może bardzo twardym orzechem.

Celem generalnym jest więc dalsze usprawnianie naszej gospodarki materiałowej, oszczędzanie surowców itp. A co się w tej ważnej dziedzinie robi i co jeszcze zamierza usprawnić?

Chuda linia — wciąż modna... — twierdzą ekonomiści — wskazując na olbrzymie korzyści gospodarcze, jakie przynosi zmiana konstrukcji na lepsze, mniej materiałochłonne. Jak wynika z oceny przeprowadzonej np. w przemyśle ciężkim, 70 proc. oszczędności stali i metali nieżelaznych uzyskuje się poprzez zmianę konstrukcji, 20 proc. przez zmianę technologii, a 10 proc. — przez bardziej prawidłowe wykorzystanie materiału w trakcie produkcji.

Tak więc w pokonywaniu „bariery” surowcowej, decydujące znaczenie będą mieli inżynierowie i technicy, przygotowujący nowe opracowania konstrukcyjne, projektujący maszyny, urządzenia przemysłowe, radioodbiorniki, lodówki, motocykle, skutery, samochody itp.

W najbliższych latach powinna nastąpić w tej dziedzinie znaczna poprawa. Złoży się na nią możliwość wykorzystywania w większym niż dotychczas stopniu nowych i nowoczesnych materiałów zastępczych, stworzenie konstruktorom i technologom w zakładach przemysłowych odpowiednich bodźców nie tylko na szybkość wykonania nowych opracowań, ale głównie za ich jakość i materiałową oszczędność.

O tym, jak wielką wagę przywiązuje się do usprawnienia gospodarki materiałowej świadczyć może m.in. fakt, że dążąc do wykorzystania

wszelkich możliwości oszczędzania materiałów, Rada Gospodarki Materiałowej przy Komisji Planowania rozpoczęła badania zgłaszanych w Urzędzie Patentowym wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich, szukając tych, które stwarzają poważniejsze możliwości zmniejszenia lub korzystnej zmiany struktury zużycia materiałów. Uzyskują one tzw. priorytet i w najbliższym czasie doczekają się realizacji.

Ponadto w przemyśle ciężkim przyjęta została zasada programowania produkcji przez jednostki zbytu, jako ogniwa najlepiej orientujące się w potrzebach odbiorców. W praktyce pozwoli to zlikwidować produkcję wyrobów, które zalegają półki magazynów, blokując wielkie ilości surowców i półfabrykatów.

Dużą wagę przywiązuje się też do realizacji programu poprawy jakości wyrobów. Wpływa to niewątpliwie dodatnio na zbytni poszczególnych artykułów, co w obrotach z zagranicą pozwoli nam na zwiększenie importu niektórych rodzajów surowca, a także znacznie przedłuży żywotność niektórych wyrobów.

Wreszcie wszystkim tym innowatorom sprzyjać będą zapowiadane zmiany w systemie zarządzania i planowania konkretnie: detronizacja miernika wartości globalnej i ilości produkcji, który tak często zachęcał do marnotrawstwa materiałów i do produkcji dla... produkcji.

W sumie, przygotowując program gospodarczy na lata 1966—1970, przewiduje się wiele poczyniń, zmierzających do polepszenia i usprawnienia naszej gospodarki. Reszta zależy od nas samych, od tych, którzy program ten będą realizować.

JERZY SOKOŁOWSKI

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

19

Krzem w połączeniach z innymi pierwiastkami — natrętnie figurował prawie we wszystkich przypadkach. Powiedziałem „prawie” dlatego, że było trochę analiz, w których krzem nie był obecny, ale znajdował się tam drugi pierwiastek z czwartej grupy okresowego układu Mendelejewa — german.

Było to ważne odkrycie i dokonałem go zupełnie samodzielnie. Ale nie przybliżyło mnie ono ani na krok do odpowiedzi na interesujące mnie pytanie: co tu robią Niemcy? Jako chemik znałem właściwości krzemu i jego związków. Rozpatrywałem w myśli różne z nich, ale byłem prawie pewien, że nie mogą one budzić wielkiego zainteresowania. Związki krzemu to piasek, to rozliczne twarde minerały — kwarc, granit, szpat, to szkło płynne i twarde, to materiały tnece w rodzaju karborundu. Krzem to także liczne różne wyroby silikatowe — cegła, porcelana, fajans... Wszystko to znane od dawna sprawy. Opatczało się wybierać na pustynie, by w tajemnicy przed całym światem badać związki krzemu?

Ostatecznie postanowiłem porozmawiać o tym najpierw z Poissonem, potem ze Schwarzem.

Rozmowy z Poissonem zwyczajnie nie było. Na pytanie, dlaczego w jego analizach prawie zawsze występuje krzem, naale zmarszczył brwi, potem jakby się bojąc, że go mogą podsłuchiwać, powiedział szepem:

— Obejrzyj się pan wokół. Wszędzie piasek. Piaszczysty był może łatwo dostać się do preparatu. A poza tym wiadomo, że nawet nieznaczne ślady krzemu wykrywa się bez trudu.

Było to powiedziane z takim wyrazem twarzy i tak wyraźnie, że prawie oznaczalo: „Nie bądź idiota i nie zadawaj głupich pytań”.

Wiciej go już nie chciałem pytać, bo zrozumiałem, że kłamie. W jego preparatach znajdował krzem w bardzo dużych ilościach. Może dospytywał piasek specjalnie!

20

Bardziej interesująca okazała się rozmowa ze Schwarzem. Akurat przyniosłem mu plik analiz. Kiedy rozpatrywał jedną z nich odezwał się:

— Też właśnie nie jestem pewien.
— Dlaczego? — podniósł na mnie swoje jasnoblękitne oczy.

Schwarz miał zawsze przyzwyczajenie, przyglądając się czemuś zwać koniec zapalki. Teraz tego nie robił. Po mojej uwadze wydało mi się że jego zawsze spokojna i zadowolona twarz naale się zachmurzyła.

— Tu nie znalazłem krzemu — odpowiadał patrząc nań uważnie.

— Krzemu? A dlaczego sądzicie, że obowiązkowo musi tu występować.

— Znajduje go z reguły, we wszystkich preparatach, które mi pan dostarcza. Pracujemy przecież nad związkami krzemu?

Ostatnie pytanie zadalem czyniac wrażenie zupełnej obojętności i spokoju, choć z zupełnie niepojętego powodu serce biło mi silnie. Jakies przeczuć, że teraz właśnie dokonałem czegoś takiego, co było straszną tajemnicą.

Naale Schwarz q'osno się roześmiał.

— Boże, cóż ze mnie za idiota! Przez ten czas pozwoliłem się panu męczyć nad zagadnieniem, z jakimi związkami mamy do czynienia. A przecież powinienem panu to powiedzieć na samym początku. Pańska praca nabrałaby zupełnie innego znaczenia.

Naśmiał się do woli, wytarł chusteczką łzawie oczy i spokojnie, ale wesoło oznajmił:

— Oczywiście, naturalnie, zajmujemy się badaniami i syntezą związków krzemooorganicznych. Oto i wszystko.

(cdn)

Tam gdzie rośnie „Krasnodarskij czaj“

Korespondencja własna z ZSRR

K iedy otwieram paczkę z herbatą, zawsze do tej pory trochę intrzygował mnie i szczerze powiedziałem: „Fabryka herbaty” — na przykład w Tbilisi czy Adlerze, informujący skąd pochodzi moja poranna czy wieczorna porcja płynu. Co za dziwne skojarzenie: delikatna herbata i fabryka...

Na szlaku mojej wędrowki po Kubaniu i przez Kraj Krasnodarski znalazła się między innymi właśnie taka fabryka herbaty w Dagomysie, na stokach kaukaskich gór.

Wysunięta najbardziej na północ

Zanim pojechalismy do fabryki, najpierw obejrzałem dagomyskie plantacje herbaty. Krzaki są niepozorne, dość niskie. Zielone liście krzewów niczym nie przypominają herbaty, jaką wysypujemy do czajniczek... Patrząc na krzewy równie dobrze uwierzyłbym, gdyby powiedziano mi, że to na przykład liście laurowe czy coś równie egzotycznego, nieznanego w Polsce.

Pracownicy herbacianego sowchozu w Dagomysie są bardzo dumni ze swych plantacji. Nie tylko dlatego, że osiągaia rekordowe, jak na warunki krasnodarskie, plony: po 3200 kilogramów herbacianych liści z każdego hektara, ale z tego, że ich gospodarstwo jest najbardziej na północ wysuniętą plantacją herbaty na świecie.

Kiedy zaczynaliśmy tę uprawę — opowiadał mi dyrektor gospodarstwa, inżynier agronom Ustym Szejman — mało kto wierzył, iż u stóp Kaukazu, na stokach otwartych dla morskich wiatrów, hodować można herbatę. Przez strzano nas, straszono... Pierwsze próby w tym rejonie podejmowano jeszcze przed wojną, w 1936 roku. Niestety, wówczas zakończyły się niepowodzeniem, nie znano jesz-

cze zasad pielęgnacji, mało było sztucznych nawozów. Na dobre uprawę herbaty w Dagomysie rozpoczęto dopiero w 1952 roku. A jesienią 1957 po raz pierwszy pojawiły się w sprzedaży granatowe paczuszki z firmowym napisem „Krasnodarskij czaj”.

Do tej pory myślałem, że herbata może być uprawiana jedynie w tropikalnych warunkach. Na przykładzie krasnodarskich plantacji w praktyce udowodniono, że dla odpowiednio zaaklimatyzowanych krzewów nie groźny jest nawet 15-stopniowy mróz.

Z każdego krzaczka herbaty w Dagomysie zbiera się po 5—10 razy w ciągu sezonu trwającego od maja do października. Najlepsza herbata, „Bukiet” i „Ekstra” pochodzi ze zbiorów lipcowych i sierpniowych i to przede wszystkim z listków zrywanych w rannych godzinach. Z 1000 ton liści w fabryce, po przerobieniu, otrzymuje się około 275 ton takiej herbaty, jaką kupujemy w sklepach.

Rozszerzanie upraw jest trudne i powolne. Co prawda podejmowane są obecnie próby aklimatyzacji herbaty w Karpatach i w Kazachstanie, ale specjaliści raczej nastawiają się na podwyższenie urodzajów, niż na zwiększanie obszaru nowych plantacji.

Z sowchozu pojechalismy wraz z kolejnym transportem herbacianych liści do miejscowej fabryki. I tam dopiero przekonałem się, że przeobrażenie zielonego surowca w znane nam zwinięte czarne listki jest sprawą skomplikowaną, wymagającą drobiazgowej, chemicznej prawie dokładności w całym przebiegu procesu produkcyjnego.

Najpierw zielone liście, po przyjeździe do fabryki, „odpoczywają” w przestronnym,

cienistym i przewiewnym magazynie. I to przez ściśle określony czas: nie dłużej, niż przez 3 godziny i w stertach nie wyższych, niż 20 centymetrów. Potem idą na pierwsze podsuszenie, na automatycznych, wolno przesuwających się siatkowych taśmach owiewanych gorącym powietrzem. Później następuje w stalowej kadziach proces wstępnej fermentacji, potem trzykrotne skręcanie listków w różnych kierunkach, odparowywanie, suszenie, podgrzewanie i znowu chłodzenie oraz wiele innych jeszcze czynności. Cały proces fabryczny trwa 6 godzin i 49 minut.

A kiedy czarne listki, gotowe już do pakowania, wysypuje się do skrzynek, następuje ocena jakościowa, „kontrola techniczna”, degustacja i oznaczenie gatunku produktu.

„Tea-taster“ nigdy się nie myli

Uczestniczyłem w takiej ocenie. Bierze się w niej pod uwagę smak, aromat, barwę i intensywność napoju, a także ocenia się, jak... w czasie parzenia rozwijają się listki.

Fabryczny degustator, tak zwany „tea-taster”, inżynier Timofiej Łukjanienko w ciągu dnia przeprowadza około 100 prób. Sto razy kontroluje, sriakuje, wacha maleńkie porcyki świeżo parzonej herbaty, oczywiście bez cukru czy cytryny. Pracuje tak już od 5 lat — mówił mi, że bardzo lubi swój zawód, trudny i odpowiedzialny, a wykonywany w Związku Radzieckim zaledwie przez 67 ludzi.

Dla próby bierze się na 30 gramów wody 2,82 grama herbaty. Zaparzenie trwa dokładnie 5 minut. Czas naparzenia odmierza piaskowa klepsydra... Ocena degustatora obej-

muje oddzielnie każdą porcję surowca schodzącego z taśmy produkcyjnej — kontrolę przeprowadza się mniej więcej co 150 kilogramów.

Pytałem inżyniera Łukjanienko czy poza fabryką może jeszcze pić herbatę. Odpowiedział, że owszem i to chętnie, ale tylko... krasnodarską.

Od niego też dowiedziałem się, iż podczas brukselskiej wystawy „Expo” „krasnodarskij czaj”, chociaż jeszcze mało znany na światowych rynkach, bo w ogóle jest tej herbaty stosunkowo niewiele — w silnej konkurencji otrzymał 4 ocenę jakości. Zaraz po słynnej herbatce „Dardzilińskiej”, indyjskiej i cejlońskiej. A degustację przeprowadzali najwytrawniejsi „tea-tasterzy” z 12 państw.

Recepta dla Czytelników

Na zakończenie chciałbym jeszcze podać przekazaną naszym Czytelnikom przez specjalistę z dagomyskiej fabryki „receptę” na najlepszą, jego zdaniem, herbatę.

Inżynier Łukjanienko przede wszystkim twierdzi, iż nie należy przy parzeniu mieszać różnych gatunków. Na 100 gramów wody należy brać po 1 stołowej łyżce — mniej więcej po 3 gramy na osobę. Czajniczek trzeba umyć, wyparzyć wrzątkiem, wylać z niego wodę i dopiero potem wsypać herbatę. Po pół minuty zalać ją gotującą wodą — czajniczek postawić na imbryku, ale po zgazeniu gazu czy wyłączeniu prądu, aby woda już się nie gotowała. Parzenie powinno trwać od 5 do 8 minut, a przed nalewaniem esencji do szklanek należy ją jeszcze dobrze zamieszać.

Pilem w Dagomysie tak przygotowaną herbatę i wcale nie dziwie się wysokiej ocenie, jaką „krasnodarskij czaj” zyskał u fachowych degustatorów.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Potrzeba zespolonego działania

Skąd biorą się młodociani przestępcy?

Wzrost przestępczości dzieci i młodzieży obserwujemy dzisiaj w wielu krajach. Materiały napływające do naszych sądów, władz oświatowych i dane milicyjne wskazują, że trudności wychowawcze rosną i u nas. Obniża się granica wieku przestępców i zagrożone stają się coraz to młodsze roczniki (dzieci w wieku 7 do 8 lat) i coraz częstsze są przypadki przestępczości zorganizowanej w gangach nieletnich.

Na każde tysiąc dzieci w wieku od 10 do 17 lat przed sądami stawało w naszym kraju siedmioro (w Warszawie 10, w województwie poznańskim 4). W 1958 roku w całym kraju stawało przed sądem 38 000 nieletnich, a w r. 1962 — już 54 000. W naszym województwie w sądach dla nieletnich rozpatrywano stosunkowo dużą liczbę spraw karnych, np. w roku ubiegłym 2 717 sprawach osądzono 4 208 nieletnich. W br. pod kontrolą sądów opiekuńczych i sądów dla nieletnich pozostaje ponad 7 000 dzieci i młodzieży. Nie zmniejszała się przestępczość nieletnich w takich kategoriach jak: włamanie, kradzież, chuliganstwo, oszustwa. W kategoriach najcięższych przestępstw, jak podpalenie, rozboje i zabójstwa dokonane przez nieletnich, obserwujemy natomiast spadek (notujemy tylko jeden przypadek zabójstwa). Najpoważniejszą zatem grupą przestępstw młodocianych, to drobne kradzieże. Nie zawsze są one wykrywalne i następne próby dokonywane są z nadzieją na bezkarność. A więc recydywa, pogłębianie się złych skłonności.

Grupy przestępcze

Przestępczość większego kalibru poprzedzona jest mniej lub bardziej długotrwałym procesem wykołowania się. Typowe jego objawy to zaniedbanie w nauce, wagar, ucieczki z domu, szukanie „kumpli”. Z danych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wynika, że przeszło 30 procent czynów przestępczych nieletni popełniają w grupach. W tym zjawisku tkwi duże niebezpieczeństwo, bo jednostki już zagrożone wciągają w krąg przestępczy dzieci bardziej podatne na zły wpływ.

Można z grubsza wyróżnić trzy rodzaje grup potencjalnych kandydatów na przestępców: w pierwszej panuje konsumpcyjny stosunek do życia, dążenie do posiadania pieniędzy, uczestnictwa w rozrywkach (kino, kawiarnie, lokale) oraz eleganckiego stroju. Przynależność do tej grupy po-

ciąga za sobą chęć zdobycia zasobów finansowych, co prowadzi bezpośrednio do przestępczego działania indywidualnego.

Druga grupa ma także tendencje konsumpcyjne, ale o niższych wymaganiach: bije gdzie bądź — w parkach, czy na podmiejskich dworcach, nie dbając o wygląd zewnętrzny. Panuje w niej kult łatwego zdobywania pieniędzy, niechęć do pracy; na ogół planuje się tu wspólne wypadki przestępcze.

Ostatnia grupa — zaawansowana przestępczo w procesie wykołowania — działa na bazie melin.

Najgorszy wiek dojrzewania

65 procent nieletnich przestępców to uczniowie szkół podstawowych i średnich w wieku 14—16 lat. Są to w większości dzieci opóźnione w nauce. Niebagatelny wpływ na zjawisko przestępczości ma również fakt przerywania nauki. Dane statystyczne z roku 1963/64 wskazują na związek zachodzący między demoralizacją nieletniego a brakiem powodzenia w nauce lub jej definitywnego przerywania. W większości wypadków młodzież ta jest normalnie rozwinięta, ale potrzebuje większej niż inna opieki szkoły (jeśli jeszcze z nią nie zerwała) i rodziców. Dotyczy to szczególnie chłopców, którzy stanowią 92 procent sądzonych.

Im większe skupiska ludzkie, tym bardziej rośnie niebezpieczeństwo demoralizacji i wykołowania. Przestępstwa notowane w wioskach Wielkopolski stanowią tylko 27 procent, resz-

ta przypada na duże miasta, jak Poznań, Kalisz, Gniezno, Ostrów, Piła. W samym Poznaniu szczególne nasilenie przestępstw notują dzielnice Grunwald, Jeżyce, Stare Miasto. Na wzrost przestępczości młodocianych wpływają też stosunki rodzinne i warunki materialne. Niemniej wśród sądzonych są i tacy, którzy posiadają oboje rodziców i pochodzą z rodzin dobrze sytuowanych.

Środki zaradcze

Idą głównie w kierunku otoczenia młodzieży opieką w szkole i w domu. Wydziały oświaty i kultury rad narodowych przejęły nadzór nad stancjami uczniowskimi przez działania komisji nadzoru i kontrolą inspektorów. Rozbudowuje się sieć poradni wychowawczych i zawodowych, a od 1966 r. wprowadzone będą etaty psychologa w powiatach. Na wniosek Sądu Wojewódzkiego przy szkołach powstana komisje społeczne, które sądzić będą mniejsze wykroczenia. Wzmocniona zostanie opieka nad młodzieżą dojeżdżającą, szczególnie zaś nad absolwentami szkół podstawowych, którzy nie podejmują dalszej nauki. W planach wychowawczych przewidziane są również badania: przeprowadza je wyższe uczelnie, szczególnie katedry socjologii i psychologii. Przewiduje się również akcje środowiskowe w miejscu zamieszkania uczniów. Kierować nią będzie specjalna komisja, która niedawno ukonstytuowała się przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu. W ten sposób przy zespolonym działaniu pedagogów, rodziców, sądów, milicji i opiekunów społecznych trudne zadania wychowawcze mogą być w dużej mierze zrealizowane z powodzeniem.

LIDIA JANASKOWA

Hamulec „czterech kółek”

Dokończenie ze str. 3

znaczące osiągnięcia i poważnie uzupełniało sieć usług państwowych tego typu.

Który bowiem z rzemieślników odważy się w tej sytuacji na ryzyko samowolnego ustalania cen nie mając ku temu żadnej „podkładki prawnej”? A nawet jeśli chcąc załatwić klienta ryzyko takie podejmie, to nie jest to chyba wyjście godne naśladowania, i — co

tu wiele mówić — może stać się źródłem do przeróżnych kombinacji i nielegalnych zysków. A przecież nie o to chodzi...

Wniosek prosty: w tej dziedzinie niezbędna jest daleko idąca koordynacja, porządkująca zarówno potencjał produkcyjny warsztatów naprawczych, jak i niektóre niezyciowe przepisy.

WIESŁAWA LASKOWSKA

Losy jesiennego „Bandungu”

Zwolna odsłaniają się kulisy niedoszłej konferencji krajów afro-azjatyckich w Algierze, która miała się odbyć 29 czerwca br.

Opozycja przeciwko odbyciu konferencji w przewidzianym początkowo terminie narastała wśród państw afro-azjatyckich na długo przed algierskim zamachem stanu. Upadek Ben Belli stał się dla części zaproszonych szefów państw pretekstem, aby odłożyć ją na jesień br. Trzeba było uniknąć jawnego rozbitcia solidarności państw tzw. trzeciego świata, a przesunięcie terminu było jedynym realnym wyjściem.

Narody Afryki Azji, które przed pierwszą konferencją wykazały całkowitą jedność celów w walce z kolonializmem i imperializmem, różniły się tylko co do metod, znalazły się później w sferze różnorodnych wpływów zewnętrznych i wewnętrznych politycznych konfliktów. W procesie formowania oblicz państwowego wynikiły spory graniczne i żądanie rewizji tych granic, często poparte siłą, jak np. w konflikcie granicznym algiersko-marokańskim lub somalijsko-abisyńskim. Powstały jeszcze inne, niemniej niebezpieczne konflikty, pomiędzy Marokiem i Mauretanią, Ghaną i Togo, Nigerią i Dahomejem, Somalią i Kenią, a w Azji między Indią i Pakistanem, Indią a Chinami, Indonezją a Malajzją. Prócz tego w niektórych młodych państwach ujawniły się poważne wrzenia wewnętrzne, buntury wojskowe, walka o władzę, nie mówiąc już o pogłębianiu się politycznych lub społecznych sprzeczności. Przypomnijmy tu wypadki w Senegalu, w Sudanie, Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Dahomeju, Republice Czaad, Kongo, Tanzanii itd. Stosunkowo najmniej wstrząsy przechodziły przez kraje azjatyckie i państwa te wykazują największą stabilizację.

W takiej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera jedność młodych państw afro-azjatyckich we wspólnym froncie przeciwko neokolonializmowi i imperializmowi. Zdają sobie sprawę z klótni i sprzeczności wewnętrznych młodych państw mocarstwa zachodnie. „Nie jest tajemnicą — pisał „Prawda” — że imperialiści chcieli się i chwytają różnych środków w swych próbach podważenia jedności i solidarności młodych narodowych państw, aby utrzymać w swym ręku ostatnie kolonialne bastiony i organizować kontrofensywę przeciwko walczącym narodom”.

W myśl zasady: „dziel i rządź” Wielka Brytania i Francja oraz USA włożyły niemało starań, aby wśród państw afro-azjatyckich utworzyć zwalczające się wzajemnie małe grupy polityczne, podporządkowane ich interesom. Tak np. państwa wchodzące w skład Wspólnoty Brytyjskiej najsilniej agitowały za odroczeniem konferencji. I wcale nie dlatego, aby ją należycie przygotować, lecz w cięchych zamiarach Angli, że może uda się ją odłożyć „ad calendas graecas”, tj. na nigdy. Już sam fakt, że z zapowiedzianych około 50 delegacji przeszło 20 odpowiedziało odmownie, jest dowodem trudności, na jakie natrafiała druga konferencja krajów afro-azjatyckich.

Okres, który pozostał do 5 listopada, to jest do nowej konferencji w Algierze, będzie okresem zawziętych walk o jedność i solidarność państw afro-azjatyckich. Stawka jest wysoka, bo chodzi o likwidację kolonializmu we wszelkiej jego postaci, o umocnienie niepodległości narodów młodych państw, które zrzuciły jarzmo kolonialne, o pokój i bezpieczeństwo świata.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Makula szybowcowym mistrzem Polski

Przez dwa tygodnie nasi czołowi szybowcy ubiegali się w Lesznie po raz jedenasty o tytuły mistrza i wice-mistrzów Polski.

Tytuł mistrzowski w 1965 roku wywalczył Edward Makula. Z rąk prezesa Aeroklubu PRL S. Antosiewicza otrzymał on puchar Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. Tytuł wicemistrza Polski zdobył ubiegłoroczny mistrz Franciszek Kępka, a trzecie miejsce zajął reprezentant Poznania — Rajmund Jakob.

Ostatnia konkurencja zakończyła się zwycięstwem Jana Prokopa (Stalowa Wola), który trasę Leszno — Łódź długości 198 km pokonał z średnią prędkością 65,5 na godzinę. Dalsze miejsca zajęli: Makula (Katowice) — 63,8 km/godz., Wielgosz (Warszawa) — 55,9 km/godz., Wróblewski (Bydgoszcz) — 55,3 km/godz. oraz Gorzkiewicz — (Gdańsk) — 49,2 km/godz. Na szóstym miejscu uplasował się Kępka, który przeleciał 185 km.

A oto ostateczna klasyfikacja mistrzostw:

1. Edward Makula (Katowice) — 434 pkt.
2. Franciszek Kępka (Bielsko-Biała) — 3708 pkt.
3. Rajmund Jakob (Poznań) — 3606 pkt.
4. Henryk Muszczyński (Ostrów Wlkp.) — 3440 pkt.
5. Jan Wróblewski (Bydgoszcz) — 3407 pkt.
6. Kazimierz Gorzkiewicz (Gdańsk) — 3401 pkt.

WIOŚLARSTWO

Akademickie wioślarskie mistrzostwa Polski zgromadziły na Jeziorze Maltańskim reprezentantów siedmiu ośrodków sportowych. Przybyli na nie również znakomici wioślarze Amsterdamskiego Klubu Wioślarskiego. Ju-



Spośród niemieckich zawodników, startujących na Stadionie AZS, wyróżniła się młodzieńka Brochles, która wynikiem 5,37 wygrała skok w dal.

Piłka nożna

Zwycięstwo Lecha — porażka Olimpii

Szоста kolejka spotkań o wejście do II ligi piłkarskiej przyniosła kilka niespodzianek. Należą do nich przede wszystkim zwycięstwo Górnika Kochłowice nad Bielawianką, remis warszawskiej Skry z Motorem Lublin i Mazurą Elk z Czarnymi Żagań.

Półowiczne zadowolenie przyniosła kibicom piłkarskim w Poznaniu ucieczka niedziela. Lech zdobył dwa dalsze punkty, zwyciężając w meczu rewanżowym Lechię ze Szczecinka — 3:1. Olimpia przegrała w Gdyni z przedwodnikiem tabeli II grupy — Bałtykiem — 1:3, tracąc kontakt z czołową swoją grupą. Lech, jak wykazuje rozgrywki, zapewne dopiero po meczu z Jędrzejką Starą, na cieńkim terenie w Starachowicach (25 km), będzie wiedział, czy może liczyć na awans.

Oto wyniki i tabele II i IV grupy:

GRUPA II		
Hutnik — Gwardia Koszalin	9:0	
Pomorzanin — Górnik Święt.	1:2	
TABELA		
1. Bałtyk	10:2	11:4
2. Hutnik	9:3	29:7
3. Górnik	8:2	8:6
4. Olimpia	5:7	10:10
5. Gwardia	2:8	5:20
6. Pomorzanin	0:12	2:18

GRUPA IV		
Mazur — Czarni Żagań	0:0	
Czarni Szczecin — Star	0:3	
TABELA		
1. Star	11:1	10:2
2. Lech	9:3	16:9
3. Czarni Żagań	7:5	9:6
4. Mazur	5:7	4:6
5. Lechia	2:10	8:14
6. Czarni Szczecin	2:10	7:17

Spotkanie młodzieżowych reprezentacji Poznania i Wrocławia z cyklu rozgrywek o Puchar Spartakiady, przyniosło zwycięstwo nie najsilniejszej drużyny Poznania — 2:1. Obie bramki dla zespołu poznańskiego zdobył Nester; dla pokonanych — Federowicz.

Staraniem Zarządu Dzielnicowego ZMS i DKKFIT Poznań — Jeżyce, rozegrany został turniej piłkarski o puchar przechodni. U-

bięszowskie XV regaty akademicków przyniosły niespodziankę. Wygrał Szczecin — 1532 pkt przed Poznaniem — 1495 pkt. i uważanym za faworyta imprezy Wrocławem — 1286 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Gdańsk — 1224 pkt. i Warszawa — 1175 pkt. Startujący w tych regatach Holendrzy uplasowali się na szóstym miejscu z 1172 pkt, startując w obu dniach w 7 biegach. Najwięcej mistrzowskich tytułów zdobył Poznań — 6. Większość akademickich załóg pozostanie na treningu w Poznaniu, szykując się do najbliższych regat o mistrzostwo Polski na Malcie.

Skiffista poznańskiego Trytona Kubiak, startujący w regatach na Rotsee w Lucernie, ponownie przegrał z Holendrem Winesem. Zwycięzca uzyskał czas 7.16,6 a Polak — 7.17,6. W interesującym biegu osamek triumfowała amerykańska ośmiaka Uniwersytetu Harvard z czasem 5.55,34 (dystans 2000 m.).

PIŁKA RĘCZNA

W meczu piłki ręcznej siedmioosobowej, drużyna męska Ruchu Radzionków zremisowała z czeskosłowackim zespołem „Cementarna” Hranice 16:16 (8:6).

KOSZYKÓWKA

Do Poznania powrócili koszykarze Olimpii, które w Jugosławii rozegrały dwa spotkania z tamtejszymi zespołami pierwszoligowymi. W Obolince poznaniaki pokonały reprezentację Koroacji 62:52, a w drugim wygrały niespodziewanie z drużyną Lokomotiv (Zagrzeb) 69:47. (x-pap)

LEKKOATLETYKA

Ponad 120 zawodniczek i zawodników wzięło udział w spartakiadzie spółdzielni produkcyjnych po wiatu śremskiego. W punktacji ze wspólnej pierwszej miejscę zajęła spółdzielnia z Błociszewa i zdobyła puchar po raz drugi. Rozegrano konkurencje lekkoatletyczne, również w osobnej grupie dla osób starszych, oraz spotkania w siatkówce. (su)

Mecz lekkoatletyczny reprezentacji akademickich Polski i Bulgarii, rozegrany w Łodzi zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 174:133 pkt. W drużynie polskiej startowało kilku reprezentantów Poznania m.in. Witterówna, która wygrała 800 m; Stepińska zajęła na 80 m. ppł. drugie miejsce, w skoku w dal Majewska była trzecią, Grzeszczuk wygrał 800 m.

Blisko 1000 młodych lekkoatletek i lekkoatletów uczestniczyło w XVIII mistrzostwach Polski juniorów. Plonem mistrzostw były 4 nowe rekordy Polski. Wśród juniorów pierwsze miejsce zajęła

warszawska Legia — 138 pkt., w przedzając stołeczną Polonię 1 pkt i Wartę Poznań — 99 pkt. Wśród junierek na pierwszym miejscu sklasyfikowana została stołeczna Polonia — 77 pkt, prz. AZS Szczecin — 66 pkt i MŁ Warszawa — 54 pkt.

Lekkoatletyka

Rekordy polskich reprezentantów

Reprezentanci naszej królowej sportów wykazują w wielu konkurencjach stale zwiększającą się formę. Na równi z zawodnikami w soku światowej klasy polscy lekkoatleci dzielnie dotrzymują kroku, stając na najwyższym podium zwycięzców.

Nasze medalistki z Tokio Kłukowska i Kirszenstein znajdują się w doskonałej formie. Jak formowaliśmy, podczas zawodów Memoriału Rosickiego w Pradze ustanowiły one nowy rekord w



Rekordzistki świata Kłukowska i Kirszenstein (po lewej) po 100 m bieżni.

Fot. — CAI

ta w biegu na 100 m. uzyskały doskonały czas 11,1 sek. Poprzedni rekord należał do zawodniczek amerykańskiej Wilmy Rudolph. Świetną formę wykazała również zawodniczka na międzynarodowym mityngu, rozegranym w Poznaniu i Szamotulach. Doskonałe spisy nasz olimpijczyk Dudziak poznańskiej Olimpii, który w



Dudziak (z lewej) wraz z Jaworskim na bieżni Stadionu AL

gu na 100 m. dwukrotnie wyrównał rekord Polski — 10,2. Znał się on wraz Maniakiem, który również uzyskał w tym roku świetny wynik, w pierwszej szóstce światowej na 100 m. Podczas międzynarodowego mityngu bardzo zaciętą walkę stoczył na 3000 m Motyl (czas 8.21,8). Kowalski obaj z Olimpii. Dopiero na czwartym miejscu znalazł reprezentant Polski Podolny (8.23,6).

Spośród reprezentantów bardzo dobrze wypadła młoda, wszechstronna zawodniczka Brochles; wyróżniły się: Węgrzyn (Cottbus) w kuli — 10,80 i oszczepie Kuentie (Cottbus) 39,28, a wśród mężczyzn m. na 800 m. Pesier i na 1500 m. Gramer, którzy zajęli pierwsze miejsca w tych konkurencjach.



Motyl na finiszu biegu na 3000 m. nieznacznie wyprzedził swojego klubowego kolegę Kowalskiego. Wygrał w czasie 8.21,8 min.

Fot. (3) — K. Przycho

Przetargi

Skwierzyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Skwierzyńcu, ul. Poznańska 19, telefon 106 i 46 — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie **INSTALACJI C. O. WENTYLACJI, PARY TECHNOLOGICZNEJ I INSTALACJI ODWILGOCZANIA PNEUMATYCZNEGO** w Zakładzie Drzewnym w Nowym Dreźnie przy ul. Portowej 17.
Kwota przerobowa wynosi 400 tys. zł. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w Dziale Głównego Mechanika.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzeżenie o prawie wyboru oferenta.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 20. VII. 1965 r. o godzinie 12 w biurze SZPT — Skwierzyńca, ul. Poznańska 19.
K4831

DYREKCJA MIEJSKIEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W ŚLUBICACH — ogłasza I i II **PRZETARG** na wykonanie **ELEWACJI W BUDYNKACH MIESZKALNYCH** — na sumę 500 tys. zł — w okresie II półrocza 1965 r.
W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w biurze Przedsiębiorstwa — Ślubice, ul. Wojska Polskiego nr 150.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 lipca 1965 r. o godzinie 10.
W4959

Praca

Malarzy czeladników i uczniów przyjmuje. Pałacyk, Poznań, Al. Wielkopolska 13.
2573g

Uczniwa pomoc do 2-letniego chłopca przyjmuje. Zgłoszenia do godz. 16 — Gwardii Ludowej 5 m. 8.

Uczniwa pomoc domowa, potrzebna. Dobre warunki. Zgłoszenia: Matejki 3 m. 16, od godz. 18.
2814g

Krawcowa samodzielna do konfekcji damskiej potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2640g.

Ucznia przyjmie warsztat mechaniczny. Tyrchan, Findera 5.
2660g

Kupno

Kupie dłutownicze łańcuchową do drzewa. Winogrody, Francuska 30, tel. 58-40-72.
2975g

Kupie nutrie oraz surowce skórki. Poznań, Wojkowska 18 m. 4 — Mandaliński.
2606g

Kupie betoniarke. Oborniki Wlkp., telefon 125. Wincenty Klose.
25480g

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SAMOCHODOWYCH w Poznaniu, ul. Bema 10

zawiadamia PT. Klientów, że

Zakład Wulkanizacji nr 4

w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego 85

będzie nieczynny

w dniach od 11. VII. do 30. VII. 1965 r.
Prosimy uprzejmie naszych Klientów o odbiór opon i detek w terminie do dnia 10. VII. 1965 r.
K4888

Sprzedam taksometr — „Ryga”. Lampego 5 m. 1b, godz. 16—18.
2416g

Sprzedam książki z rozmaitych dziedzin. Adres: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2917g

Sprzedam motocykl „Iz” Sw. Józefa 6 m. 19, godzina 17—20.
2973g

Wózek głęboki, nowoczesny sprzedam. Drużbackiej 2 m. 7.
2575g

Sprzedam dwie rasowe jajołki 2 i półletnia. Poznań, Obornicka 181.
2592g

Maszynę do szycia męską, nową „Singer” sprzedam. Poznań, Łukaszczyka 37a m. 12.
2595g

Sprzedam spacerówkę z budką. Poznań, Brzozowa 39.
2502g

Sprzedam spacerówkę z budką w dobrym stanie. Geppert, Poznań, Goleśzowska 27.
2508g

Rowery tanio sprzedam. Telefon 619-215, wieczorem.
2517g

Nową żaglówkę P 47 — sprzedam. Przybylski, Św. Józefa, ul. św. Marcina 7.
2605g

Wywazy, chodniki, winiarnie, ramy do firań, listwy do obrazów poleca Weliński, Poznań, ul. Szewska 21.
2614g

Sprzedam szafę trzydrzwiową. Ul. Marcełińska 61 m. 1, od godz. 15.
2628g

Sprzedam „Zetor” 25 K. Lis, Siekierki, pow. Środa, stacja kolejowa Paczkowo.
2631g

Prasę hydrauliczną 100 t, mechaniczną, stół okrągły Ø 1 m sprzedam. Tel. (Łódź) 347-66.
K4931

Sprzedam z rozbiórki w dobrym stanie 5 drzwi pokłowych. Adres: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2638g

Motocykl MZ w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Naramowicka 151.
2608g

Sprzedam samochód — „Simca 1300”. Świebodzin, Armii Czerwonej 3a m. 5, zielonogórskie.
9514p

Sprzedam DKW 700 Combi. Poznań-Antonek — Leszka 34, tel. 712-83.
2794g

Sprzedam samochód Opel P-4, w idealnym stanie, po generalnym remoncie. nowe ogumienie. Poznań, skł. 44 — drugie podwozie.
2844g

Sprzedam Moskwicz 402, w dobrym stanie. Poznań, Pastarska 19, godz. 17—19.
2848g

Sprzedam Lambrettę 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Sprzedam motocykl 150 LD, w dobrym stanie. Z. Malik, Ostrów Wlkp. — Gen. Świerczewskiego 30.
9836p

Sprzedam skuter Osa 175, stan bardzo dobry. Piekary 8 m. 17.
2888g

Pomieszczenia na biura

200—250 m² powierzchni użytkowej, może być willa (bliźniak) na terenie miasta Poznania,

WYDZIERŻAWI względnie WYKUPI

„Społem” ZSS Oddział Okręgowy w Poznaniu, ulica Składowa 4.

POŚREDNICY NIETYKUCZENI. K4930

Nieruchomości

Wolne trzy pokoje, kuchnia, łazienka, parter, wyłączone, pół ogrodu z garażem, okolica Promienia, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2520g

Kupię domek jednorodzinny lub połowę bliźniaczą z małym ogródkiem. Dogodna komunikacja. Dzwonić: 541-92, do godz. 17.
2803g

Gospodarstwo do 10 ha lub dom z ogrodem po kupnie wolny, kto ma zamiar sprzedać spiesznie zgłosić. Otręba, Jarocin. Kiliński 2.
9057p

Dom nowy, obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, ogród zadrzewiony, Górczyn, blisko tramwaju — 210.000 zł, parcie 536 m², bliźniacza zabudowa, uzbrojona, opłotowana, ul. Tęczowa — 60.000, spiesznie sprzeda. Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16.
2918g

Wille wyłączone, domy jedno i dwurodzinne z ogrodami, wolnymi mieszkaniami, ogródnictwa ze szklarniami, sady handlowe, parcele budowlane — poleca i przyjmuje nowe zlecenia — Adamski Poznań, Małeckiego 21.
2901g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem blisko Poznania. Cena 220 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2611g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Sprzedam w Poznaniu domek jednorodzinny, częściowo do wykończenia. Cena 180.000 zł, plus pożyczka bankowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2623g

Zguby

W Gostyniu dnia 24. VI. br. zgubiono między Cukrownią — dworcem kolejowym lub autobusowym w godzinach rannych książkę „Heilpflanzen Taschenbuch” autora Eduard Bauer. Znalazcę wynagrodzić. Jakub Andrzejewski, Leszno, Rynek 5.
9511p

Zgubiono legitym. szkolną nr 60 wydaną przez PTR w Środzie Wlkp. na nazwisko Maria Staszewska.
9516p

Zgubiono świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej we Wschowie, na nazwisko Czesław Katarzyński Połaniec, Dworcowa 13.
9925p

Przybłąkał się owczarek, suka. Odebrać: Poznań — Antoninek, ul. Warszawska 301.
9146g

Tańców towarzyskich wyukała Adela Szeurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter.
1294g

Wynajmę garaż ogrzewany. Winogrody, Francuska 30, tel. 58-40-72.
2974g

Koncesjonowany akwizytor przyjmie przedstawicielstwo. Jencymy — Brzozowice-Kamień, woj. katowickie.
9518p

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.
K4879

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 10
K4652

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „ROFAMA” w Rogoźnie Wlkp., ul. Zwycięzców Stalingradzkich 5 **PRZYJMUJE NATYCHMIAST:**
— **INŻYNIERÓW — MECHANIKÓW,**
— **TECHNIKÓW — MECHANIKÓW**
do działów konstrukcyjnego i technologicznego. **Przyjmujemy również:**
— **INŻYNIERA — MECHANIKA**
ze specjalnością — przerobka plastyczna.
Zakład specjalizuje się w produkcji maszyn czyszczących i suszarniach bębnowych do zielonki.
Zakład zapewnia przydział mieszkań w budownictwie przyzakładowym od roku 1967.
Zgłoszenia osobiste lub listowne przyjmuje — Dział Kadr.
W4849

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR MNICHY, pow. Międzybórz — ogłasza **PRZETARG NA PRZEŁOŻENIE DACHU** na gorzelni i chlewni macior.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zgłoszenia PGR Mnichy, poczta Mnichy, pow. Międzybórz.
Oferty należy składać do 30 lipca 1965 r. Otwarcie ofert — 1 sierpnia 1965 r.
W4974

DZIELNICOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE POZNAN — JEŻYCE, ul. Cicha 8 — zatrudni zaraz:
1. **MURARZY I POMOCNIKÓW MURARZY**
2. **TYNKARZY**
3. **DEKARZY**
4. **BLACIARZY**
5. **MALARZY**
6. **KIEROWNIKA ROBÓT** — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne plus praktyka
7. **MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** — wykształcenie średnie techniczne.
Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego w budownictwie. Zapewniamy pracę w okresie zimowym na terenie m. Poznania. Dojeżdżającym dopłacimy różnicę do biletu kolejowego w granicach 50 km. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8.
K4954

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR NIECHŁÓD, powiat Leszno — przyjmie zaraz kwalifikowanego doświadczonego **STARSZEGO OBOROWEGO** z dwoma lub trzema pomocnikami — szwajcerami do nowoczesnej zmechanizowanej bezgruntywej obory na 200 sztuk krów z dojarnią relizerową — cysternową „Impuls”.
Zgłoszenia pod podanym adresem — pisemne lub osobiste.
W4934

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI W OSTROWIE WŁKP. — zatrudni natychmiast:
— **2 SPRZEDAWCÓW** branży metalowej,
— **1 DEKORATORA**,
— **1 ZAOPATRZENIOWCA** branży tekstylno-galanterijnej,
— **1 ZAOPATRZENIOWCA** branży metalowej — Wynagrodzenie dla wymienionych pracowników zgodnie z układem zbiorowym placu pracowników handlu.
Reflektujemy na pracowników o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych.
Zgłoszenia osob

Inwestycje kosztowne, ale konieczne

Wzrastające znaczenie transportu samochodowego sprawia, że władze centralne jak i terenowe poświęcają coraz więcej uwagi problemowi rozbudowy i modernizacji sieci drogowej.

Niewielu Czytelników orientuje się chyba, że inwestycje drogowe należą do najdroższych w całej gospodarce narodowej. Budowa kilometra drogi o nawierzchni twardej kosztuje około 1 mln zł. Liczba ta wzrasta, gdy trzeba budować rozmaite obiekty, jak kopy itp. Mimo tak wysokich kosztów, sumy przeznaczone na ten cel wzrastają z każdym rokiem. W br. wydamy na drogi w całym kraju ponad 4 miliardy zł, z czego około 300 mln przypada na województwo poznańskie.

Obecnie mamy w Wielkopolsce 3 600 km dróg ulepszonych. Plany Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych zmierzają do uzyskania do 4 000 km takich dróg. Jednym z podstawowych założeń tego rocznego planu modernizacji dróg wielkopolskich, jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego. Osiągnięto to m. in. przez wybudowanie dróg o właściwym przekroju geometrycznym, a zatem zlikwidowanie niebezpiecznych dla ruchu spadków i łuków, jak również przeprowadzenie objazdów dookoła niektórych

wsi i miasteczek. Takie objazdy powstaną w tym roku na trasie Warszawa — Poznań w miejscowości Zasutowo (powiat Września) i Brzeźno (powiat Środa). W tym przypadku kilometr nowo powstającego objazdu kosztuje prawie 1,5 mln zł. W końcowej fazie znajduje się przebudowa trasy łączącej Poznań z Pilą. Poza nowymi prostymi odcinkami powstają tutaj objazdy dookoła wsi Gościejewo i Podonin. Zajęto się również szlakiem łódzkim. Przebudowa i modernizacja objazdów jest tutaj 35 km dróg łącznie z odcinkiem Gołuchowa, które leży na odcinku Pleszew — Kalisz. Tę ostatnią inwestycję, kierownicy przyjmują na pewno z zadowoleniem. Pokonanie ostrych zakrętów drogi, prowadzącej przez Gołuchów, wymagało zawsze dużo czasu. Teraz powstanie szosa, dzięki czemu będzie można ominąć wszystkie niebezpieczne miejsca. Inną inwestycją ważną dla rozwoju gospodarczego konińskiego okręgu przemysłowego, jest budowa nowej zupełnie drogi na odcinku Konin — Tuliszków kosztów około 15 mln zł. Dzięki temu powstanie dogodny połączenie dwóch ważnych miejscowości tego rejonu Turka i Konina.

W sumie około 300 km dróg państwowych otrzyma nawierzchnię smołowo-betonową. Jej kładzenie będzie połączone z kompletną modernizacją szlaków. Obejmuje to m. in. modernizację oznakowania, zatem zmianę zwykłych znaków drogowych na odblaskowe. Będą one także umieszczone niżej niż dotychczas. Ponadto nastąpi obłożenie pacholek przydrożnych folią odblaskową. Wprowadzenie fo

lii stało się konieczne z uwagi na nagminną kradzież szkiełek odblaskowych.

WZDP w porozumieniu z Wydziałem Komunikacji Prezydium WRN i Milicją Obywatelską organizuje obecnie kontrole na drogach województwa poznańskiego. Chodzi o to, że nie wszystkie drogi przystosowane są do transportu ciężkiego, a więc takich samochodów, w których obciążenie na jedną oś wynosi od 8 do 10 ton. Jeżeli jest więcej — droga, której zbudowanie kosztowało miliony złotych może ulec szybko zniszczeniu. Nie znaczy to naturalnie, że po naszych drogach nie mogą się posuwać pojazdy przewożące wielkie i ciężkie ładunki. Jeżeli powstanie taka konieczność, to przedsiębiorstwo transportowe powinno zawiadomić o tym odpowiednią placówkę, którą w przypadku województwa poznańskiego jest WZDP. (st)

Trojaczki we Wrześni

W Szpitalu Powiatowym we Wrześni przyszły na świat trojaczki, 2 chłopców i 1 dziewczynka. Waga chłopców 1600 i 1400 gramów, a dziewczynki 1300 gramów.

Szcześliwą matką jest Zofia Brodałowa, której mąż pracuje w firmie „Stokbet”. Państwo Brodałowie mieli już troje dzieci w ten sposób zatem rodzina powiększyła się niespodzianie do 8 osób. (K. St.)

Logika i życie

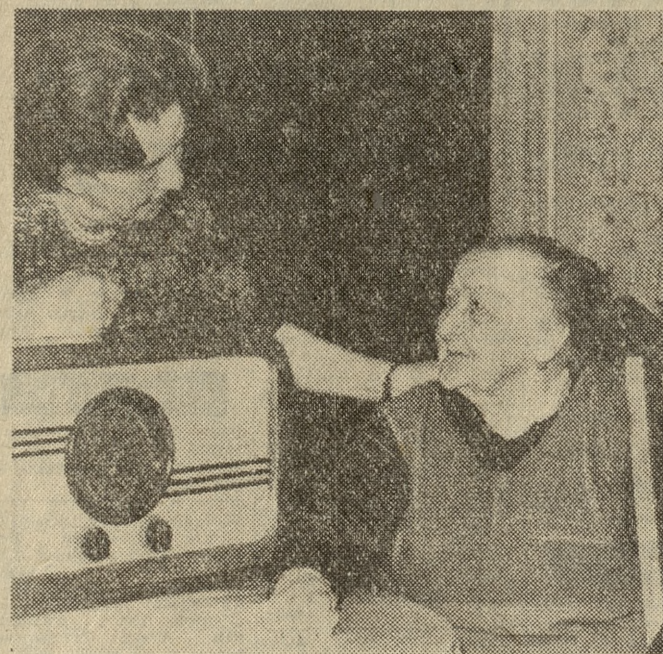
Każda na ogół dziedzina życia kieruje się swoimi prawami. Dodajmy logicznymi prawami. Czasem zdarzają się wyjątki.

Dziennikarz napisał kiedyś o przedsiębiorstwie remontowo - budowlanym, wykonującym ospale remont kapitalny domu, a w tym szczególnie bardzo użytecznych i często używanych tzw. instalacji sanitarnych. Zapytanie o echo notatki? Owszem, było. Po ty godniu robotę zakończono, ale tylko w ubikacji... dziennikarza. Ten powinien być raczej z takiego stanu zadowolony. Ale nie był! Dziennikarz pisał w interesie ogółu mieszkańców i w tym samym interesie rozmawia następnie z inspektorem nadzoru instytucji, która zleciła wspomnianemu przedsiębiorstwu remont kapitalny domu. I co się dowiaduje? Inspektor mówi rozbrajająco — redaktor napisał bzdury; remont jest przeprowadzany prawidłowo i w terminie.

Rzeczywiście! Jeszcze cztery tygodnie po „wykończeniu” roboty przez instalatorów, krew zalewała mieszkańców, spoglądających codziennie na dziury w podłodze, bądź suficie. Po instalatorach murarze, niestety, nie przyszli...

A w ogóle cały ten remont przeprowadzano wbrew prawom logiki. Któż bowiem zaczyna kapitalne naprawy od malowania klatki schodowej, po czym do remontowanego domu wchodzi instalatorzy, murarze, malarze i tynkarze. Prawo stawiania na głowie zo-

Babcia ma radio



Nasz apel („Głos” z 7 bm.) o pomoc dla inwalidki, p. Weroniki Szymańskiej — spotkał się z żywym oddźwiękiem wśród Czytelników. Z wielu stron otrzymaliśmy wyrazy żółowości ofiarowania p. Szymańskiej odbiornika radiowego. Wybraliśmy aparat Mazur-Lux ofiarowany przez p. Ferę Jesionowską z ul. Pieknej (na zdjęciu moment wręczania radia). W imieniu p. Szymańskiej i własnym składamy ofiarodawcy i wszystkim żółowym słuchającym — serdeczne wyrazy podziękowania. (Ino)

Fot. — K. Przychodzki

Rzadki jubileusz

W Nowym Tomyszu mieszka od 80 lat Maria Wesołowska, która w tym miesiącu obchodzić będzie po raz 101 swoje urodziny (urodziła się 23 lipca 1885 roku). Babcia Wesołowska wychowała czworo dzieci i doczekała się pięciu wnuków oraz 16 prawnuków.

Milo nam dodać, iż od dwudziestu lat jest wierną czytelniczką „Głosu Wielkopolskiego”. Zespół naszej redakcji dołącza do urodzinowych życzeń dla P. Wesołowskiej swoją wiankę.

Udana niedziela

Przez całą niedzielę utrzymywała się w Wielkopolsce piękna, słoneczna pogoda. Kto żył opuścił mieszkania, aby zażyć świeżego powietrza i rozkoszować się upragnionym słońcem. Większość wypadła w tzw. „plener” i na „zieloną trawę” organizowano z konieczności indywidualnie, udając się w teren własnymi motocyklami czy samochodami, lub korzystając z komunikacji kolejowej i autobusowej PKS. Zawiedli bowiem zakładani organizatorzy wycieczek, którzy tym razem zaskoczyli, piękna pogoda.

Mimo tego niedzielę spędzono wspaniale w prawdziwie letniej atmosferze. Rojno i gwaru było np. w ośrodku sportów wodnych konińskich pod Konin. Mieści się on nad jeziorem „Patnowskim” w Koninie. Znalazło się tam wielu amatorów przejażdżek motocyklami i żagłóWKami pasmem pobliskich jezior i systemem kanałów — do Gopla. Wiele osób przebywało na pięknej plaży w Slesinie — malowniczo położonej pomiędzy dwoma jeziorami. Na 18 białych łóżkach w pow. konińskim harcerze gościli rodziców m. in. z Warszawy, Łodzi i Poznania. Wielkopolscy wędkarze zajęli natomiast co bardziej ustronne miejsca na obu brzegach Warty. Tej niedzieli podobno nadzwyczaj dobrze „rybka brała” w rozlewiskach rzeki m. in. w pobliżu Kola i w powiecie stupeckim. (Zet)

Stonka nadal groźna

Wchodzący w okres najsilniejszego występowania larw stonki ziemniaczanej. Już obecnie obserwować można larwy w pierwszym i drugim stadium rozwojowym, a ponieważ na ziemniakach znajduje się duża liczba jaj stonki, należy przewidywać, że w najbliższym czasie wyrastanie larw będzie tak gwałtowne, że w wielu wypadkach mogą wystąpić nawet gołozery. Należy więc stale przegladac wszystkie plantacje ziemniaków i usuwać liście ze złożami jaj, a nawet z larwami. — Chrzęszcz stonki, które nadal jeszcze składają jaja, należy również zbierać i niszczyć. Obowiązuje zasada, że larwy muszą być zniszczone, najpóźniej w trzecim stadium rozwojowym, gdyż w czwartym stadium wykazują już małą wrażliwość na środki chemiczne. W najbliższym czasie trzeba więc przystąpić do stosowania powszechnych zabiegów chemicznych na plantacjach ziemniaczanych. Przewiduje się, że jednorazowy zabieg w bieżącym roku nie wystarczy i że trzeba będzie go powtórzyć po 10 lub 15 dniach.

Zgodnie z zarządzeniem o zwalczaniu stonki ziemniaczanej, prezydium powiatowych rad narodowych podają już terminy ilustracji powszechnej, przeprowadzanej zespołowo drużynami, według wytycznych organizacyjnych podanych przez agronoma gromadzkiego i wiejskiego przodownika ochrony roślin.

Stonki ziemniaków obserwuje się nadto bardzo silny wzrost liczby mszy, których szkodliwość polega przede wszystkim na przenoszeniu chorób wirusowych. Do zabiegów należy użyć preparatów: Metasystox lub Tincx w ilości 1 litr na 1 ha lub Metasystox (1 lub Intration w ilości 0,6 l na ha w 600 litrach wody).

Również na burakach obserwuje się silny rozwój mszy i dlatego należy jak najwcześniej przystąpić do chemicznego zwalczania tych owadów tymi samymi środkami, jakie zaleca się do zwalczania mszy na ziemniakach. — Środki dla ochrony buraków nabywa się poprzez mężów zaufania cukrowni.

Na plantacjach grochu występuje wyłęg larw pachówki, strąkowce i dlatego od 5 lipca należy rozpocząć drugi zabieg przeciwko temu szkodnikowi.

W sadach zwiększa się stopniowo liczba jaj owocówek na jabłoniach i gruszkach, i dlatego zaleca się przeprowadzenie drugiego opryskiwania przy użyciu w pierwszej kolejności Metoxu w stężeniu 1 proc. Kolejny zabieg należy również przeprowadzić na cebulach nasiennych przeciwko mączniakowi rzekomemu cebuli.

W sadach zwiększa się stopniowo liczba jaj owocówek na jabłoniach i gruszkach, i dlatego zaleca się przeprowadzenie drugiego opryskiwania przy użyciu w pierwszej kolejności Metoxu w stężeniu 1 proc. Kolejny zabieg należy również przeprowadzić na cebulach nasiennych przeciwko mączniakowi rzekomemu cebuli.

(in)

Puszcza zupełna

...do której nie docierają w ogóle odgłosy z szerokiego świata — w której tylko zwierza mnogość w leśnych ostępach i zapadłych mactach. Czasami tylko jakiś napotkasz, wędrowca; i uśmiejesz się, że przecież stopa ludzka już przed tobą przemierzająca te przepaśne knieje.

Oto na czerwono znakowanym szlaku turystycznym w Puszczy Noteckiej, na drodze z Sierakowa do Pilki, w kierunku na Wietu, na rozwidleniu drogi natkniesz się, wędrowcze, na potężny głaz z wyrzniętym na nim gótyckimi zgłoskami: „Nach Rauburg”, „Nach Ziwke”. I to jest pewne, że napisy te pochodzą jeszcze z okresu zaboru pruskiego...

Stare niemieckie napisy, na drodze ujętej w nowo wydanych polskich mapkach, to — wybaczenie — zakrawa już, skromnie mówiąc — na kompletną zniechęcenie, ponieważ których ludzi z administracji — którzy zupełnie zobojętnieli w stosunku do swoich obowiązków. (thn)

Spotkanie spółdzielców

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w sali konferencyjnej Komitetu Powiatowego PZPR w Pleszewie, odbyło się uroczyste spotkanie działaczy spółdzielczych z gospodarzami powiatu i przedstawicielami organizacji społeczno-politycznych.

Dorobek pleszewskich spółdzielców omówił prezes PZGS L. Świejkowski. Spotkanie które upłynęło pod znakiem gospodarskiej wymiany doświadczeń przyczyni się zapewne do lepszego zaspokajania potrzeb ludności szczególnie w środowisku wiejskim. (lki)

Szkoła dla działaczy

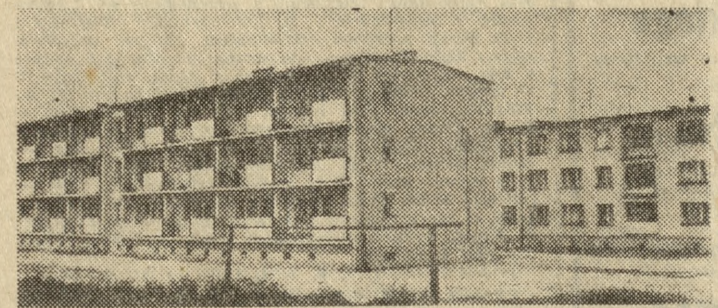
Kierownictwo Ośrodka Dydaktycznego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Poznaniu zawiadamia, że przyjmuje zapisy kandydatów na nowy rok studiów 1965/66.

Na Studium przyjmowani są kandydaci z województw: poznańskiego i szczecińskiego, posiadający wykształcenie średnie.

Studium przeznaczone jest przede wszystkim dla pracowników i działaczy, zatrudnionych w placówkach kulturalno-oświatowych rad narodowych, związków zawodowych, organizacji społecznych itp. Nauka na Studium trwa dwa i pół roku, a zaołone zajęcia odbywają się raz w miesiącu. Słuchacze mogą wtedy ubiegać się o zwolnienie z obowiązków służbowych oraz o zwrot kosztów podróży.

Podania wraz z załącznikami (życiorys, odpis świadectwa dojrzałości, zaświadczenie z zakładu pracy oraz 2 fotografie) należy kierować pod adresem: Studium Oświaty i Kultury Dorosłych, Ośrodek Dydaktyczny w Poznaniu — ul. Czerwonej Armii 80/82, Pałac Kultury, pok. 123. (na)

Nowy Ostrzeszów



Z każdym dniem zmienia się wygląd Ostrzeszowa. Powstają nowe bloki mieszkalne i sklepy o nowoczesnych, wygodnych konstrukcjach. Na zdjęciu: osiedle mieszkaniowe im. Marcelego Nowotki w Ostrzeszowie. Fot. — K. Przychodzki

Kronika wypadków

W Sarnowie (pow. Rawicz) na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, w trakcie składania zwiru, pociąg wjechał na ciężarówkę-wywrotkę. Kierowca — Henryk Walkowiak doznał ciężkich obrażeń.

LIPIEC 13 wtorek	Eugeniusza, Anakleta słońce: 3.41—20.14
------------------------	---

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf”; pozostałe teatry — nieczynne;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Dom na rozstajach”; Noteć: „Chodząc po Moskwie”; CZARNKÓW: „Viridiana”; GNIEZNO — Lech: „Pia ki”; Polonia: „Deszcz padać nie będzie”; GOSTYŃ: „Trzynastego

noca”; JAROCIN — Echo: „Bokser i śmierć”; Cristal: „Wojna i pokój”; „Niezwykła przygoda”; KALISZ — Kosmos: „Obrońca z urzędu”; Oaza: „I dalej będę śpiewać”; Stylowe: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; Syrena: „Wszyscy do domu”; „Rece nad miastem”; Wolność: „Marysia i krasnoludki”; „Drzwi stoja otworem”; KEPNO: „Z powodu kobiety”; KŁODAWA: „Kuba w ogniu”; KOŁO: „Mały światek Samy Lee”; KONIN — Energetyk: „Wioski i miłość”; Górniki: „Królowa Krystyna”; KOŚCIAN: „Okłahoma”; „Cyryl jedzie”; KROTOSZYN: „Tudor”; „Umarli milczą” (I i II s.); LESZNO: „Jumbo”; MIEDZICHÓD: „Powiatowa Lady Makbet”; NOWY TOMYŚL: „Siedem narzeczonych dla sied-

miu braci”; OBORNIKI: „Odwet kapitana Lesza”; OSTROW — Roma: „Maria”; Słońce: „Milość dwudziestolatków”; OSTRZE-SZÓW: „Opowieść z pociągu”; PILA — Iskra: „Szkarłatne godło odwagi”; PLESZEW: „Strzelba z Nevesinje”; RAWICZ: „Spojrzenie z okna”; ŚLUPCA: „Safira”; ŚREM: „Dylemat”; ŚRODA: „Mysz, która ryknęła”; SZAMOTUŁY: „Olbryzm”; TRZCIANKA: „Herbaciarnia pod Księżycem”; TUREK: „Panianka z okienka”; WĄGROWIEC: „Wakacje nad morzem”; WOLSZTYN: „Dwójka z wychowania”; WRZESNIA: „Skarb w srebrnym jeziorze”.

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-

żyńskiego 27/29) — g. 9—15.

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10—15.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15.

NARODOWE — nieczynne do 31 bm.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

GALERIA ZPAP — Arsenal — wystawa malarstwa artystów bułgarskich z Płowdiw — g. 10—18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10—20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia; SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starecka 79; POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.